Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 6 grudnia 1931 r. Nr. 89.

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 20 gr.

Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Redakcja i Adm.: Tarn. Góry — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy.

Pierwszeństwo otrzymuje język francuski.

Berlin PAT. Ukazało się rozporządzenie pruskiego ministra oświaty, w myśl którego we wszystkich szkołach średnich Prus począwszy od świąt wielkanocnych przyszłego roku, do planu nauczania obcych języków wprowadzony zostanie jako pierwszy — język francuski. Według tego rozporządzenia w szkołach, w których naukę języków obcych rozpoczynało się dotychczas od języka angielskiego, pierwszeństwo otrzymuje odtąd język francuski.

Wielki sukces Nowin! Z dniem 1 grudnia liczba abonentów NOWIN wzrosła o dalsze 300.

Anglja za skreśleniem odszkodowań niemieckich i długów międzysojuszniczych?

Wielkie zainteresowanie w sferach politycznych wywołała podróż francuskiego ministra skarbu Flandina do Londynu. Początkowo rokowania francusko-angielskie były otoczone „mgłą tajemnicy. Flandin oficjalnie bawił na... polowaniu w jednem z hrabstw angielskich. Gdy jednak wizyta nie dała spodziewanych rezultatów, francuski minister zdecydował się udzielić prasie wywiadu na temat jego podróży londyńskiej, z którego to wywiadu wynika, że rokowania francusko-angielskie wykazały, mówiąc językiem dyplomatycznym znaczną różnicę zdań między obu stronami.

Tematem rokowań — jak wynika z wywiadu — były zagadnienia: reparacji, długów międzysojuszniczych, kredytów krótkoterminowych, oraz grożąca wojna celna między obu państ.w związku z wprowadzeniem w Anglji ceł ochronnych.

Rząd angielski podobno zamierza (jeżeli wierzyć „Journal'owi“ i „Excelsior'owi„) zaproponować na przyszłość konferencji międzynarodowej całkowite skreślenie zarówno reparacji, jak i długów wojennych międzysojuszniczych. zdaniem ministrów angielskich zarządzenia te są koniecznym warunkiem uzdrowienia gospodarczego świata.

Pozatem nie chce czy nie może się zgodzić na propozycje francuskie, wywołane ustanowieniem ceł w Anglji.

W sprawie tej wyjadą w najbliższych dniach do Londynu wyżsi urzędnicy francuskiego ministerjum handlu celem podjęcia nowych rokowań z angielskim urzędem handlu. W rokowaniach tych wezmą udział również przedstawiciele innych państw, których interesy zostały narażone na szwank wskutek ceł angielskich.

Francuski minister Handlu Rollin wyjedzie do Londynu dopiero w chwili, gdy rokowania wejdą w stadjum decydujące.

—0—

Zadłużenie rolnictwa niemieckiego

Niemiecki instytut badania konjunktur szacuje obecne zadłużenie rolnictwa Rzeszy na 12 milj. marek. Z końcem roku 1913 zadłużenie to było większe, gdyż wynosiło 17 do 18 milj. marek. Natomiast kwota uiszczana z tytułu odsetek wzrosła z 750 do 800 milj. marek przed wojną do 900 milj. marek w okresie 1930-31.

Nie czas rozprawiać teraz o sprawie Osthilfe.

Lipsk. PAT. Projekty zamachu stanu, a ściślej mówiąc przygotowania do wojny domowej, kiełkujące w umysłach członków obozu hitlerowskiego są przedmiotem żywej dyskusji na łamach prasy republikańskiej, która w sposób zdecydowany potępia poczynania radykałów prawicowych.

Demokratyczna "Neue Leipziger Zeitung“ w artykule wstępnym pióra wybitnego publicysty Lehmanna, przeprowadzając dokładną analizę stosunków powojennych, kształtujących się pod kątem wzrostu elementów radykalnych, wzywa społeczeństwo do zastanowienia się nad powagą chwili. Zapowiedź mordu odebrania praw własności — to rzeczy niegodne trzeźwego Niemca. Czyż to „niemieckie“ — pisze dziennik — igrać z życiem inaczej myślącego rodaka i współobywatela?

Czyż można nazywać zbrodnią, jeżeli robotnik domaga się odpowiedniego wynagrodzenia za swoją pracę?

Rząd Rzeszy powinien natychmiast wydać odpowiednie rozporządzenia dające organom policyjnym możność zastosowania jaknajenergiczniejszych środków przeciwko wywrotowcom i niszczycielom porządku i spokoju publicznego. Nie czas — pisze dziennik — rozprawiać teraz o sprawie „Osthilfe“; porządek i spokój w kraju to rzeczy pilniejsze, nie cierpiące zwłoki.

Obłęd militarystyczny

Zdumiewające pretensje generałów niemieckich.

Berlin. (PAT.) Tematem ogólnego zainteresowania jest obecnie incydent, który wydarzył się na kongresie spółdzielni w Swinoujściu. Według „Montag Morgen“, pruski minister Finansów dr. Klepper, nie wstał z miejsca w chwili gdy w czasie trwania jakiegoś referatu ukazał się na sali gen. v. Mackensen, powitany owacyjnie przez zebranych. Koła prawicowe interwenjowały w tej sprawie u prezydenta Rzeszy Hindenburga.

Naskutek interwencji prezydent Hindenburg wystosował list do kanclerza Brueninga, uznając zachowanie się pruskiego ministra Finansów Kleppera za obrazę armji pruskiej (!). Prezydent Hindenburg domaga się dalej w tym liście, aby rząd pruski udzielił urzędnikom państwowym instrukcji mającej na celu zapobieżenie powtarzaniu się tego rodzaju wypadków.

Listem tym zajmować się miał rząd Rzeszy oraz rząd pruski. Premjer pruski Braun oświadczył wyraźnie, że nie wyda rozkazu urzędnikom, aby wstawali z miejsca przed b. generałami armji cesarskiej. W sprawie tego incydentu wniesiona została interpelacja w sejmie pruskim.

—0—

Konfer. Okrągłego Stołu.

Londyn PAT. Odczytane przez Mac Donalda na dzisiejszem końcowem posiedzeniu Konferencji Okrągłego Stołu orędzie królewskie zaznacza m. in., iż król zdaje sobie sprawę z trudności z któremi zapoznał się dzięki wyczerpującemu rozważeniu wielkiej pracy podjętej przez delegatów r. ub. Orędzie wzywa jednak delegatów na konferencję, ażeby nie dali się opanować rozczarowaniu lub przygnębieniu. Wreszcie król wyraża gorącą nadzieję, że pod auspicjami delegatów Indje będą prowadziły w dalszym ciągu cierpliwie i spokojnie, kierując się zasadami tolerancji i współpracy, dyskusję, którym wysiłki delegatów tak wyraźną utorowały drogę.

W exposé, wygłoszonem na Konferencji, Mac Donald zaznaczył, iż pragnie specjalnie zapewnić delegatów na Konferencję oraz Indje, iż rząd obecny prowadzi tę samą politykę, co rząd poprzedni. Z kolei premjer mówił o stanowisku rządu w sprawie odpowiedzialności, którą mają ponosić ciała ustawodawcze centralne i prowincjonalne z pewnemi gwarancjami, ustalonemi na okres przejściowy w stosunku do poprzednich zobowiązań oraz do mniejszości.

W dalszym ciągu Mac Donald ponownie zapewnił, iż wierzy w federację panindyjską, która jest jedynem zadowalającym rostrzygnięciem problematu konstytucyjnego. Premjer zamierza w dalszym ciągu pracować nad tym planem i uczyni wszystko, co jest w jego mocy, ażeby pokonać trudności, stojące na drodze jego urzeczywistnienia. Konferencja bynajmniej nie skończyły się niepowodzeniem, gdyż przeciwnie osiągnięto wielkie postępy, przekraczające najbardziej optymistyczne przewidywania. Komitety, wyłonione przez ostatnią konferencję, podejmą pracę w sprawie Indyj w roku przyszłym, natychmiast, skoro będzie to możliwe. Delegaci będą musieli zebrać się ponownie w celu przeprowadzenia ostatecznej rewizji całego projektu, i uzgodnienia różnych interesów, zanim ogólne poglądy przyjmą kształt szczegółowo opracowanego mechanizmu konstytucyjnego, zdolnego do działania. Nakoniec premjer zaznaczył, iż gdyby w dalszym ciągu nie można było doprowadzić do uregulowania zagadnień federacji takiego, któreby nadawało się do przyjęcia przez wszystkie strony wówczas rząd byłby zmuszony do zastosowania planu prowizorycznego.

—0—

Rokowania handlowe.

Berlin. PAT. Francusko-niemiecka podkomisja do spraw traktatów handlowych zbierze się dnia 15 grudnia w Berlinie. Podkomisja ta obradowała dotychczas w Paryżu. Według krążących informacyj w tutejszych kołach politycznych, rząd francuski zamierza zaproponować rządowi Rzeszy oparcie rokowań handlowych na zasadzie kontyngentu.

—0—

Zbrodnicza spółka urzędników i spedytorów

zasądzona we Lwowie.

Lwów. W sądzie apelacyjnym we Lwowie odbyła się zarządzona przez Sąd Najwyższy w Warszawie rozprawa karna przeciwko zbrodniczej spółce urzędników dyrekcji ceł ze spedytorami, jaka przez dłuższy czas działała we Lwowie na szkodę skarbu państwa.

Skazani zostali asystent celny Antoni Choroszyn i rewident celny Karol Morawski na karę więzienia po 15 miesięcy, a spedytor Oskar Wurzel na 16 miesięcy więzienia, na grzywnę dodatkową w kwocie 103.000 zł. z zamianą w razie nieściągalności na dwa lata ciężkiego więzienia, oraz na zapłacenie skarbowi państwa w miejsce przemyconego towaru, jaki miał uledz konfiskacie kwoty 100.000 zł. na koszta sądowe 40.000 zł. Zaznaczyć należy, że Wurzel przy poprzedniej rozprawie apelacyjnej został uwolniony.

—0—

Uznanie dla stanowiska rządu polskiego.

Chicago PAT. Wychodzące w Chicago czasopismo żydowskie „Sentinel“ drukuje artykuł wstępny, w którym z jednej strony wyraża uznanie dla stanowiska rządu polskiego i większości narodu polskiego, w czasie zaburzeń antyżydowskich, z drugiej zaś potępia wystąpienie prezesa stowarzyszenia „Dobrej Woli“ Tannenbauma, podnosząc jednocześnie zasługi wielu Polaków dla sprawy porozumienia polsko-żydowskiego.

—0—

Handel zagraniczny Szwecji.

Sztokholm PAT. W październiku r. b. wartość eksportu szwedzkiego wynosiła 107,4 importu zaś 129,8 miljonów koron. Przywóz zatem przewyższał wywóz o 22,4 miljonów koron. W okresie styczeń — październik rb. nadwyżka importu wynosiła ogółem 278 miljonów koron.

—0—

Występy artystyczne w restauracji „Polonja“.

Dyrekcja znanej zaszczytnie w naszem mieście restauracji i cukierni „Polonja“ czyni usilne starania, aby gościom swoim uprzyjemnić mile spędzone chwile w swoim lokalu. Największym sukcesem Dyrekcja Polonji może się poszczycić przez wprowadzenie do lokalu na gościnne występy (zaznaczamy że na bardzo krótki czas) znanej i cenionej w całej Polsce znakomitej subretki p. Hali Petrykowskiej oraz doskonałej tancerki p. Anetki Porembińskiej i znakomitego humorzysty piosenkarza i tancera p. Mieczysława Lewińskiego, który w całym zespole lecz bardzo pod względem artystycznym dobranym, grą inteligentną i głęboko z humorem pomyślaną choć szczerą i prostą zdobywają po każdym numerze gorące i zresztą całkiem zasłużone oklaski.

Miły i kochany humorzysta Lewiński uprzyjemnia czas gościom, śpiewając wraz z orkiestrą wszystkie znane tanga i inne gorące dla publiczności utwory cudowne dla ucha.

Panie naszego miasta nie mając partnera do tańca niechaj się nie martwią gdyż miły nasz tancerz Lewiński z każdą z pań chętnie i pięknie zatańczy. Zaznaczamy, że w każdą niedzielę w cukierni „Polonja“ odbywa się t. zw. familijny podwieczorek tańcujący, połączony z występami artystycznemi tj. śpiewy, tańce solowe, humor, tańce ogólne gości, słowem „zabawa na całą parę“. A więc zapraszamy i czekamy a ten kto wstąpi nie zabłądzi i zabawi się „na całego“. w niedzielę początek o godz. 5-tej popoł. a wieczorem normalnie o godz. 8,30.

Rzemiosło w sprawie zryczałtowania podatkowego. Odbyło się zebranie wszystkich prezydentów i dyrektorów Izb rzemieślniczych w liczbie 17 z całej Polski.

Przedmiotem obrad była m. in. kwestja zryczałtowania podatku obrotowego, pobieranego od rzemiosła. Stwierdzono, że wprowadzenie ryczałtu przyczyni się do upowszechnienia opodatkowania i że w ten sposób usunie się nierówność wymiarową.

Zdaniem konferencji zryczałtowanie opierać się winno na następujących kryterjach: miejscowość, rodzaj wykonywanego rzemiosła i ilość zatrudnionych pracowników.

Ferje zimowe na uniwersytetach będą skrócone. Wskutek ostatnich przerw w wykładach na wyższych uczelniach, powstałych z powodu zajść tegorocznych, ferje zimowe trwające dotychczas na uniwersytecie i politechnice cały prawie miesiąc, w tym roku zostaną skrócone, aby studenci mieli możność wysłuchać wykładów i dokonać prac laboratoryjnych, których pozbawieni byli przez zamknięcie wszechnic. Równocześnie z tem zarządzeniem w wielu uczelniach zwiększono liczbę wykładów w tygodniu.

Urzędnicy wystąpią z projektem zrównoważenia budżetu. Z inicjatywy międzyzwiązkowego Komitetu urzędników państwowych, wyłoniona została specjalna komisja, która opracowuje własny projekt zrównoważenia budżetu na rok 1932-33.

W projekcie tym, który będzie złożony p. premjerowi oraz ministrowi skarbu, mają być wskazane źródła pokrycia 70-miljonowego niedoboru przez zmniejszenie wydatków rzeczowych.

Stowarzyszenia urzędników dążą w ten sposób do stworzenia możliwości częściowego przywrócenia dodatków do uposażeń.

Nowy podział Rzplitej Polskiej. Jak donoszą z Warszawy, w najbliższych dniach zostanie ogłoszony wynik prac komisji dla usprawnienia administracji w sprawie nowego podziału administracyjnego Rzplitej. Rezultaty prac komisji we wnioskach i tezach, ujęte będą w książkę jako tom V. i po wydrukowaniu przedłożone zostaną rządowi, poczem podane do publicznej wiadomości.

Zmiany w ustawie o ochronie lokatorów.

Komisja prawnicza wicem. Cara przyjęła w drugiem czytaniu rządowy projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów z poprawkami Klubu BBWR.

Przedstawiciele Klubu Narodowego wysunęli zarzut, że projekt wywłaszcza bez odszkodowania właścicieli domów, mających dwu i jednoizbowe mieszkania, gdyż umożliwia bezkarne uchylanie się lokatorów z tych mieszkań od płacenia komornego.

Przedstawiciele PPS. uważali, że lokatorzy małych mieszkań w obecnym okresie kryzysu nie są skutecznie chronieni.

Przedstawiciele BBWR bronili zapatrywania, że zmiany w ustawie o ochronie lokatorów w obecnym okresie kryzysowym winny ograniczyć się do najpilniejszych i najniezbędniejszych.

Referent projektu pos. (BBWR.) podzielając w zupełności pogląd rządu, że należy do minimum sprowadzić możliwość dokonywania eksmisji w porze zimowej, proponuje inne ujęcie ustawowe tego zagadnienia, dające większe gwarancje, że przepisy noweli nie będą wykorzystywane w celu uchylania się od płacenia komornego oraz nie będą bezpotrzebnie chroniły osób, które stać na zapłacenie komornego.

Pożatem dłuższą dyskusję wywołała ta część projektu rządowego, który dotyczy wyjęcia z pod ochrony lokatorów budynków państwowych i samorządowych i potrzebnych na cele biurowe. Przedstawiciele lewicy i Chadecji żądali skreślenia z projektu wszystkich zmian, proponowanych w tej materji. Komisja przyjęła tekst zaproponowany przez referenta, wyjmując w ten sposób z pod ochrony lokatorów wyłącznie budynków państwowych, stanowiących własność państwową w dniu 1 kwietnia 1924 i przeznaczonych na cele biurowe urzędów lub przedsiębiorstw państwowych.

Zgłoszenie z Urzędu

Stanu Cywilnego.

(od 27 listopada do 3 grudnia 1931r.

urodz. syn: laborant Szymon Czerkawski, nauczyciel szkoły powszechnej Rudolf Langner, emerytowany porucznik Paweł Gałeczka, malarz Gustaw Heymann, chorąży 11 pp. Maksymiljan Kaptur, szewc Michał Kusa, palacz Józef Pelka, kolejowy pomocnik ślusarski Wilhelm Drewniok,

urodz. córka: szofer Teodor Kompała murarz Jan Neugebauer, palacz kolej. Augustyn Cyba, nauczyciel szkoły powszechnej Kazimierz, Józef Kleinpeter, 2 urodzenia nieślubne.

zgony: Marja Blochelowa z domu Kachlów, (wdowa, 90 lat), kowal Antoni Dworaczek, (54 lat i 11 miesięcy,) wdowa Marja Halembina z domu Motz (87 lat i 3 miesiące), emerytowany funkcjonarjusz magistracki Berthold Steiner, (79 lat i 3 miesiące,) dziecko Eryk, Rufin Reichel (4 dni,) dziecko Leon, Józef Ozdoba (3 tygodnie).

Sztandar rzeźnicki.

W sprawie wywiezienia sztandaru rzeźnickiego do Mikulczyc informuje nas p. cechmistrz rzeźnicki Wilk, że z sprawą wywiezienia sztandaru rzeźnickiego do Mikulczyc absolutnie nie ma nic do czynienia, albowiem wszelkie p. Wilkowi poczynione w tej sprawie zarzuty polegały na nieścisłych informacjach, gdyż sztandar rzeźnicki przez p. Wilka do Niemiec nie został wywieziony.

Powyższe podając do wiadomości zaznaczamy, iż p. Paweł Wilk, st. cechmistrz rzeźnicki w obecności świadka cofnął swoją skargę w II. instancji, przeciw Nowinom i oświadczył, iż tak jak dawniej i nadal pozostaje dobrym przyjacielem Nowin, zaś my z naszej strony chętnie przyjmujemy to do wiadomości i z największą chęcią zaliczamy p. Wilka do przyjaciół powszechnie czytających i lubiących Nowin.

Sprawozdanie.

dotyczące miejskich kuchen bezrobotnych za miesiąc listopad 1931r.

dochody z subwencji wojewódzkiej 600-złotych
rozchody według zestawienia 3310,27 „
zatem zapłacił Magistrat z własnych funduszów . . . . . . 2710,27 „
jadła wydano w ciągu miesiąca listopada 20754 litrów
jeden litr zupy kosztował zatem przeciętnie 16 groszy.

Powołując się na ostatnie sprawozdanie z październ. br. nadmienia się, że w miesiącu listopadzie ofiarowali chleb bezpłatnie dla miejskich kucheń bezrobotnych

mistrz piekarski Szombera ul. Hutnicza 28 bochenków chleba
„ „ Bertold Kalnik ul. Piast. 28 „ „
„ „ Cyppek ul. Piastowska 18 „ „

Spis ludności.

Z dniem 9 grudnia 1931r. od godz. 8-mej rano rozpoczyna się powszechny Spis Ludności. Wobec tego uprasza Magistrat obywateli tut. miasta o przygotowanie dokładnych danych co do spisu a mianowicie: należy przygotować kartki na której by było uwidocznione dokładna data i miejsce urodzenia wszystkich członków rodziny i domowników.

Komunikat.

Śl. Kom. Wojew. L. O. P. P.

Dnia 26 ub. m. odbyło się w gmachu Województwa zwyczajne ogólne zgromadzenie programowo-budżetowe Śląskiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

W zgromadzeniu wzięli udział prezes Komitetu p. Dr. Grażyński, Zarząd w komplecie, delegaci Komitetów Powiatowych i Miejskich oraz Wojewódzkiej Sekcji Kolejowej L. O. P. P. nadto liczni przedstawiciele władz, urzędów i stowarzyszeń społecznych.

Zarząd Komitetu przedstawił zebranym program prac i budżet na rok 1932. Budżet zamyka się w dochodach i rozchodach sumą zł. 440.000 są to publiczne fundusze, przy pomocy których Liga w swej działalności tworzy rzeczy podstawowe dla rozwoju lotnictwa i obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, wykonując część ogólnego programu obrony Państwa. Z ofiarnego grosza społecznego tworzone są rzeczy, na które Państwu brak pieniędzy.

Szeroko zakreślony program przewiduje organizowania nowych kół L. O. P. P. a przedewszystkiem rozpoczęte już w bieżącym roku tworzenie kół szkolnych we wszystkich szkołach na terenie województwa śląskiego.

Obszerne miejsce zajmuje również program obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Przewidzianą jest akcja w kierunku przygotowania całej ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczo-gazowej przy pomocy wyszkolonych instruktorów i odpowiedniego sprzętu.

Z szeregu pozycji budżetowych wymienić należy poparcie budowy cywilnej szkoły gazowej w Warszawie, a w dziale lotniczym subwencje na rozwój szybownictwa, kwotę dalszą na rozbudowę lotniska w Katowicach i początkową budowę lotniska w Bielsku, na urządzenie lądowisk, znakowanie, instalację oświetlenia ostrzegawczego na katowickiem.

Budżet ogranicza się do potrzeb najniezbędniejszych z zastowaniem oszczędności i wyraźnem dążeniem przeznaczenia zebranych funduszy wyłącznie na prace programowe

Śląski Komitet Wojewódzki L. O. P. P.

Łańcuch prasowy.

Na rzecz Pow. Komitetu Nies. Pomocy Bezrobotnym złożył w naszej Redakcji kwotę 20-zł. p. inspektor poczty Franciszek Garus i prosi temsamem p. dyr. Szkoły Górniczej Inż. Piestraka o kontynuowanie łańcucha prasowego.

Na rzecz Pow. Komitetu Nies. Pom. Bezrobotnym złożył w naszej Redakcji kwotę 15 zł. kupiec p. Gawroński z Boruszowca, co niniejszem publicznie kwitujemy, oraz w imieniu Komitetu dziękujemy.

Orderem „Polonia Restituta“ został odznaczonym w tych dniach p. Rudek, zawiadowca odcinku drogowego P. K. P. w Tarn. Górach.

25 groszowe znaczki pocztowe nieważne. Od dnia 4 XII br. począwszy znaczki pocztowe 25 gr. z orlem polskim są nieważne. (Dz. Ust. R. P. Nr. 103 z dnia 1. 12. 31r. poz. 797.

Zryczałtowanie podatku obrotowego kupców o obrocie do 50 tys zł. rocznie. Delegacja organizacyj rzemieślniczych przyjęta była we środę przez wicemin. skarbu p. Zawadzkiego w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego.

W czwartek odbyła się u dyrektora departamentu w min. skarbu p. Michalskiego konferencja przedstawicieli organizacyj rzemieślniczych i kupieckich w sprawie zryczałtowania tego podatku już poczynając od przyszłego roku podatkowego.

W stosunku do organizacyj kupieckich ustalono że podatek obrotowy w formie ryczałtowej będzie pobierany od tych płatników, których obrót nie przekracza 50.000 zł. rocznie. Ponieważ w stosunku do rzemieślników zachodziły wątpliwości czy ryczałt ma być stosowany w zależności od wysokości obrotów, czy też od ilości zatrudnionych pracowników, organizacje rzemieślnicze mają przedstawić wkrótce p. ministrowi odpowiednie wnioski.

Składy otwarte. Związek Samodzielnych Kupców podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż wedle rozporządzenia Policji Miejskiej w niedziele przedświąteczne otwarte aż do Bożego Narodzenia są składy od godz. 2-giej do 7-mej wieczorem.

Czy też miał pragnienie?

W ostatni czwartek zaszedł przy rynku kartoflanym wypadek, który jest wymownem potwierdzeniem tegoż, o czem myśmy już pisali, że konie marzną a należy je wziąć więcej w opiekę. Pewien handlarz, posiedziciel konia, udał się do w pobliżu rynku położonej restauracji, aby się „monopolową posilić“ no i ogrzać. Jego koń widząc to i kiedy mu już cierpliwości brakło, niechcąc dalej czekać i marznąć, poszedł śladem swego pana, wstąpił z całym jego ekwipunkiem również do tej restauracji, oglądając się za jego panem, wzywając go przez to do lepszego zaopiekowania się nim. Widocznie postępowanie konia wzruszyło owego właściciela, bo odrazu wyszedł z restauracji i zajął się od mrozu silnie drżącego koniem.

Kto płaci podatek wojskowy. Nowe rozporządzenie Rady ministrów o podatku wojskowym, który ściągany będzie od przyszłego roku, przewiduje, iż podatek ten oprócz zasadniczej formy na rzecz gmin miejskich i wiejskich, ściągany będzie w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego (na rzecz państwa). Podatek ten wynosi 10 proc. od podatku zasadniczego dla kategorji „E“, 15 proc. dla kategorji „D“ i 20 proc. dla kategorji „C“. Osoby, którym państwowy podatek dochodowy ściągają w drodze potrąceń z pensyj służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną służbę, opłacać będą podatek wojskowy jako dodatek do podatku państwowego według następujących norm: ponad 2.500 zł. do 3.000 zł. całorocznego wynagrodzenia 0.2 proc., od 3 do 5.000 zł. — 0.3 proc., od 5 do 8.000 zł. — 4 proc., od 8 do 12.000 zł. — 0.6 proc., od 12 do 20.000 zł. — 0.8 proc., od 20 do 30.000 zł. — 1 proc., od 30 do 50.000 zł. 0.4 proc., od 50 do 70000. zł. — 1.5 proc., od 70 do 100 tys. zł. — 1.7 proc. i ponad 100 tys. — 2 proc.

Porządek nabożeństw kościelnych

(od dnia 6 do 7 grudnia)

Niedziela o godz. 6,45 Do św. Barba-

Dodatek ilustrowany do NOWIN

do Nr. 89 z dnia 6. XII. 1931 r.



J. E. Ks. Dr. Wincenty Tymieniecki biskup łódzki obchodził jubileusz 10-lecia rządów pasterskich w Djecezji łódzkiej. Na rycinie widzimy Dostojnego Jubilata błogosławiącego wiernych w czasie procesji — w asyście duchowieństwa.



Mr. Herzog, znany malarz amerykański — ukończył niedawno 100 lat życia. Pomimo tego sędziwego wieku Mistrz nie ustaje w twórczej pracy a ostatnio otwarto wystawę jego dzieł w Nowym Yorku.



Pu Yi zdetronizowany w r. 1912 cesarz chiński jest pretendentem do korony cesarskiej w Mandżurji. Jest on gorąco popierany w swych zamiarach przez Japonję.



Akcja oczyszczenia Korsyki z groźnych band zbójeckich znajduje się w pełnym toku. Dla zwalczenia bandytyzmu posługuje się rząd francuski siłą zbrojną liczącą przeszło 300 żandarmów, silnemi oddziałami policji — autami pancernemi i kulomiotami. Na rycinie załoga jednego z aut pancernych.



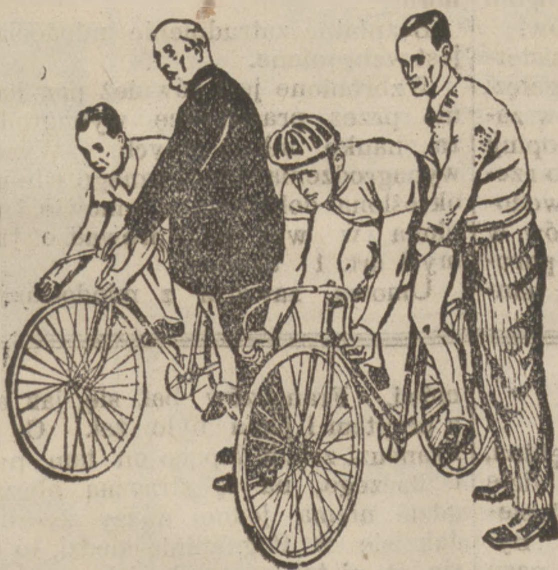
W ubiegłą niedzielę odbył się mecz pomiędzy Warszawianką a Wartą — zakończony zwycięstwem Warszawianki w stosunku 2 : 1.



Walka żandarmerji francuskiej z bandami zbójeckiemi na Korsyce toczy się w dalszym ciągu. Rycina przedstawia oddział policji z karabinem maszynowym.



W Nowym Yorku nad rzeką Hudson otwarto największy most na świecie, długość głównego przęsła tego mostu wynosi 1150 m. a filary jego wznoszą się do wysokości 250 m. nad wodą. Budowa tego olbrzyma trwała 5 lat i kosztowała 60 miljonów dolarów.



W Paryżu, na krytym torze odbyły się zawody pomiędzy francuskim asem cyklistyki Michardem, a Falk-Hansenem - który uzyskał w Kopenhadze mistrzostwo świata.



Do tradycyjnych obowiązków nowoobranego burm. Lond. należy asystowanie przy sporządzeniu puddingu świątecznego.



Evangelina Booth, głównaKomendantka Armji Zbawienia, która przemawiała na dorocznej manifestacji Armji Zbawienia w święto niemieckie „Bet und Busstag".



Miss Harrison Bell — urocza pionierka hodowli drobiu w Anglji, prezentuje rodzinkę kaczek, własnej hodowli — odznaczoną, złotym medalem.



Miss Pamela Stok już w 3-cim roku życia zaczyna pobierać lekcje jazdy konnej. Na rycinie widzimy ją na małym koniku poney podczas polowania par force w Brackley (Anglja).

Prawo małżeńskie
w państwie sowieckiem.

W Polsce jest w toku kodyfikacja prawa małżeńskiego. Słyszy się i czyta zarzuty, że pewne zasady projektu prawa małżeńskiego są zbliżone do stosunków prawno-małżeńskich w państwie sowieckiem. Dlatego może zainteresować stan prawa małżeńskiego w tem państwie, zwłaszcza że jest on istotnie niezwykły i różni się zasadniczo od dotychczasowego stanu w innych państwach nowożytnych.

Prawo małżeńskie w państwie sowieckiem przebywa już drugi okres swego rozwoju

Pierwszy okres.

Pierwszy okres rozpoczął się w roku 1918, a trwał do r. 1927. Zaznaczył się on odkościelnieniem małżeństwa, t, j. uwolnieniem go od kościelnego przymusu.

W tym okresie prawo małżeńskie zostało unormowane w t. zw. kodeksie o dokumentach stanu osobowego i o prawie małżeńskiem, familijnem i opiekuńczem, który to kodeks wszedł w życie w lecie 1918.

Zasady prawa małżeńskiego wedle tego kodeksu były następujące:

Małżeństwo zawiera się w obecności urzędnika stanu cywilnego i tylko małżeństwo cywilne sowieckie, które zostało wciągnięte do działu przeznaczonego dla wpisów dokumentów stanu osobowego, rodzi prawa i obowiązki małżonków, wyjąwszy małżeństwa, zawarte wedle obrzędu religijnego przed 22 grudnia 1927, bo te pozostały ważne o ile wedle ustaw wówczas obowiązujących były ważne. Małżeństwo uważa się zawarte z chwilą odnośnego wpisu.

Jako przeszkody małżeńskie uznaje kodeks: wiek, chorobę umysłową, pokrewieństwo w linji prostej i bocznej do stopnia rodzeństwa, brak zgody na zawarcie małżeństwa i pozostawanie jednej ze stron w związku małżeńskim z inną osobą.

Małżeństwo może być rozdzielone za życia małżonków przez rozwód, a to wskutek obustronnego porozumienia, czyli dobrowolnie lub na życzenie jednej ze stron, czyli niedobrowolnie. Tryb niedobrowolnego rozwodu polega w tem, że strona domagająca się rozwodu stawia wniosek odpowiedni w sądzie właściwym, sąd po rozprawie orzeka uchwałą rozwód, poczem zarządza zmiany w dokumentach stanu osobowego. Kwestji winy stron nie bada się w tem postępowaniu. Tryb dobrowolnego rozwodu polega na tem że strony zgłosić się mają bądź w sądzie, bądź u władzy administracyjnej, która postępuje podobnie, jak w razie rozwodu niedobrowolnego.

Drugi okres.

Drugi okres rozpoczął się z dniem 1. stycznia 1927, na podstawie ustawy z 19 listopada 1926 r. Okres ten znamionuje się odpaństwowieniem małżeństwa, t. j. uwolnieniem go nietylko jak dawniej od kościelnego, ale nawet od państwowego przymusu i pozostawieniem uregulowania małżeńskich stosunków stronom.

Wedle wspomnianej ustawy dopuszczalne są dwa zasadnicze rodzaje małżeństwa i to stosownie do wyboru stron:

I. Małżeństwo rejestrowane.

Zostaje ono zawarte z chwilą porozumienia się dwóch stron, iż zawierają związek małżeński, poczem strony udają się do władzy administracyjnej i ta wpisuje ich małżeństwo do dokumentów stanu osobowego, który to jednak wpis nie jest — w przeciwieństwie do wpisu w okresie pierwszym, poprzednio przedstawionym — aktem zawarcia małżeństwa, lecz ma tylko znaczenie dowodu zaistnienia małżeństwa.

Wymogami rejestracji są: obopólne porozumienie, osiągnięcie wieku 18 lat, przedłożenie oświadczenia co do wzajemnego stanu zdrowotnego i nieistnienie przeszkód małżeńskich.

Za przeszkody małżeńskie ustawa uważa: istnienie związku małżeńskiego z inną osobą. chorobę umysłową i pokrewieństwo. Przeszkody takie mają tylko ten skutek, że nie dopuszczają rejestracji małżeńskiej, jeśli jednak mimo to taka rejestracja nastąpi, nie staje się małżeństwo nieważnem.

II. Małżeństwo faktyczne.

Istota takiego małżeństwa polega w tem, że w razie istnienia pewnych stosunków między kobietą a mężczyzną uznaje prawo, że oni pozostają w związku małżeńskim mimo, że rejestracja nie nastąpiła. W szczególności są tu miarodajne: a) albo względy podmiotowe, t. j. wystarczy, że strony „uznają się wzajemnie za małżonków“, b) albo względy przedmiotowe, t. j. mimo iż strony nie uznają się za małżonków „sąd stwierdzi istnienie między dwoma osobami małżeńskich stosunków, wedle znamion faktycznego ukształtowania się ich życia“. Jako takie faktyczne znamiona, względnie jako dowód stosunków małżeńskich w odróżnieniu od przejściowego stosunku miłosnego podaje ustawa: 1) wspólne pożycie, 2) wspólne prowadzenie gospodarstwa, 3) udokumentowanie wobec osób trzecich (we formie listów, lub innych dokumentów) istnienia małżeństwa. Wobec tego możliwem jest istnienie takiego małżeństwa między rodzeństwem, a nawet w stosunku dwużeństwa.

W celu uchylenia niepewności co do istnienia małżeństwa, które powstaje przez tego rodzaju uregulowanie faktycznego stanu rzeczy zna ustawa sowiecka dwa urządzenia:

1) Pierwszem takiem urządzeniem jest rejestracja faktycznego małżeństwa. Mianowicie małżonkowie, pozostający w stosunku małżeńskim faktycznym chcąc uzyskać dowód małżeństwa tego, mogą domagać się od władzy, zadokumentowania w drodze rejestracji ich małżeństwa, podając czas trwania wspólnego faktycznego pożycia. Taka rejestracja nie powoduje zaistnienia małżeństwa, bo ono już faktycznie istnieje lecz tylko stwarza dowód istnienia małżeństwa.

2) Drugiem urządzeniem, które wchodzi w zastosowanie, jeśli taka następowa rejestracja, jak pod a) nie jest możliwą, bo jedna strona jej nie chce. lub umarła — jest ustalenie sądowe istnienia małżeństwa. Może ono być potrzebnem np. dla roszczeń spadkowych lub o utrzymanie. Ustalenie takie wykonuje sąd wskutek skargi, wyrokiem przekonawszy się na podstawie przedmiotowych znamion, (jak pod II. b.) przedstawiono, że faktyczne małżeństwo istnieje, względnie istniało. Ma to taki skutek, jak rejestracja.

Rozwód jest dopuszczalny, nie musi być jednak przeprowadzony przez władze i może być bądź rejestrowany bądź faktyczny. W tym drugim wypadku małżeństwo rozwiązuje się prywatnie, a jakkolwiek i takie rozwiązanie może być rejestrowane, lub może być wniesiona skarga o ustalenie rozwodu, to jednak zarówno rejestracja rozwodu jak i wyrok ustalający ma tylko znaczenie deklaratoryjne, t. j. tylko tworzą dowód, że rozwód nastąpił.

Zmiany w ustawie o zatrudnieniu młodocianych i kobiet.

W Nr. 101 Dz. Urz. z dnia 25 listopada 1931 r., ogłoszona została ustawa z dnia 7 listopada 1931 r., zmieniająca i uzupełniająca niektóre postanowienia ustawy z dnia 2 lipca 1931 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

Zmiany dotyczące zatrudnienia młodocianych we wszelkich zakładach pracy, podlegających tej ustawie, odnoszą się do zezwolenia zatrudnienia młodocianych w ilości nieprzekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników.

Stosunek ten ustalać będzie ministerstwo pracy dla poszczególnych gałęzi pracy z uwzględnieniem rozmiarów zakładów pracy, po zasięgnięciu opinji Izb przemysłowo-handlowych i izb rzemieślniczych oraz organizacji zawodowych pracowników i pracodawców w rozporządzeniach, wydawanych w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu lub z innymi zainteresowanymi ministrami odnośnie do zakładów pracy bezpośrednio im podlegających. Rozporządzenia takie mogą dotyczyć obszaru całego państwa lub poszczególnych okręgów administracyjnych.

W wypadku zatrudnienia młodocianych w liczbie niedozwolonej, właściwy inspektor pracy może zarządzić w drodze nakazu zmniejszenie liczby zatrudnionych młodocianych do ustalonej normy.

Bezpłatne zatrudnienie młodocianych jest wzbronione.

Wzbronione jest również przyjmowanie przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych. Wysokość wynagrodzenia młodocianego winna być określona dokładnie w umowie i ujawniona w wykazie, prowadzonym w myśl art. 11 ustawy.

Umowa, zawarta z młodocianym z naruszeniem wyżej wspomnianych przez pracodawcę postanowień ulega rozwiązaniu z winy pracodawcy,

Również w wypadku zatrudniania młodocianego wbrew wspomnianym przez nas postanowieniom, młodocianemu przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za cały czas, w którym był zatrudniony. Dalej ustawa przewiduje kary za przekroczenie jej przepisów oraz ustala odpowiedzialność właściciela lub kierownika zakładów. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

HENRYK SIENKIEWICZ

BARTEK ZWYCIEZCA

NOWELA

I.

Bohater mój nazywał się Bartek Słowik, ale ponieważ miał zwyczaj wytrzeszczać oczy, gdy do niego mówiono, przeto sąsiedzi nazywali go: Bartek Wyłupiasty. Ze słowikiem istotnie mało miał wspólnego, natomiast jego przymioty umysłowe i prawdziwie i homeryczna naiwność zjednały mu także przezwisko: Głupi Bartek. To ostatnie było najpopularniejsze i zapewno samo jedno tylko przejdzie do historji, chociaż Bartek nosił jeszcze czwarte, urzędowe. Ponieważ wyrazy: człowiek i słowik nie przedstawiają dla ucha niemieckiego żadnej różnicy, a Niemcy lubią w imię cywilizacji przekładać barbarzyńskie słowiańskie nazwy na bardziej kulturny język, przeto w swoim czasie przy spisach wojskowych miała miejsce następująca rozmowa:

— Jak się nazywasz? — pytał Bartka [oficer.

— Słowik.

— Szloik?... Ach! ja. Gut.

I oficer napisał: „Mensch“.

Bartek pochodził ze wsi Pognębina, której to nazwy wsi jest bardzo wiele w Księstwie Poznańskiem i innych ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Był on, nie licząc gruntu, chałupy i paru krów, właścicielem srokatego konia i żony Magdy. Dzięki takiemu zbiegowi okoliczności mógł sobie żyć spokojnie i zgodnie z mądrością, zawartą w wierszu:

„Koń srokacz — żona Magda
Co ma Bóg dać — to i tak da“.

Jakoż życie jego układało się zupełnie, jak Bóg dał, i dopiero, gdy Bóg dał wojnę, Bartek zafrasował się niepomału. Przyszło zawiadomienie, że trzeba się było stawić, trzeba było porzucić chałupę, grunt i zdać wszystko na babską opiekę. Ludzie w Pognębinie byli wogóle dosyć biedni. Bartek zimą, bywało, chodził do fabryki i tem sobie w gospodarstwie pomagał — teraz zaś co? Kto wie, kiedy się wojna z Francuzem skończy? Magda, gdy przeczytała kartkę powołującą, poczęła kląć:

— Ażeby ich nawidziło! żeby olśnęli... Chociażeś głupi... jednak mi cię żal; Francuzy też ci nie przepuszczą: głowę utną, albo co!...

Czuł Bartek, że kobieta sprawiedliwie mówi. Francuzów bał się, jak ognia, a przytem i żony było żal. Co jemu Francuzi zrobili? poco on tam pójdzie i dlaczego, na tę straszną obczyznę, gdzie niema jednej duszy życzliwej? Jak się w Pognębinie siedzi, to zdaje się, ot, ni tak ni owak, jak zwyczajnie w Pognębinie; a jak każą iść, dopiero się widzi, że wszelako tu lepiej, niż gdzie indziej. Ale już nic nie pomoże — taka dola! trzeba iść. Bartek uściskał babę, potem dziesięcioletniego Franka, potem splunął, przeżegnał się i wyszedł z chałupy, a Magda za nim. Nie żegnali się zbyt czule. Ona i chłopak szlochali, on powtarzał: „No, cichono! — i tak znaleźli się na drodze. Tu dopiero ujrzeli, że w całym Pognębinie działo się to samo, co u nich. Cała wieś wyległa: droga zapchana powołanymi. Idą oni do stacji kolejowej, a baby, dzieci, starcy i psy odprowadzają ich. Powołanym ciężko na sercu, kilku tylko młodszym fajki wiszą z gęby; kilku już pijanych na początek, kilku śpiewa ochrypłemi głosami:

„Skrzyneckiego ręce i złote pierś- [cieńce
Już nie będą wymachiwać siablą [na wojence“.

Jeden też i drugi Niemiec z pognębińskich kolonistów śpiewa ze strachu „Wacht am Rhein“.

Cały ów tłum pstry i różnobarwny, wśród którego połyskują bagnety żandarmskie, posuwa się opłotkami ku końcowi wsi z krzykiem, gwarem i rwetesem. Baby trzymają swoich „żołnierzyków“ za kark i lamentują! jakaś staruszka pokazuje żółty ząb i wygraża pięścią gdzieś w przestrzeń. Inna klnie „Niech wam Pan Bóg policzy nasze płakanie!“; słychać wołania: „Franku! Kaśko! Józek! bądźta zdrowi“. Psy szczekają. Dzwon na kościele dzwoni. Proboszcz sam odmawia modlitwy za konających, boć przecie niejeden z tych co teraz idą na stację, nie wróci. Wojna ich bierze wszystkich, ale wojna ich nie odda. Pługi pordzewieją na polach bo Pognębin wypowiedział wojnę Francji. Pognębin nie mógł zgodzić się na przewagę Napoleona III i wziął do serca sprawę o tron hiszpański. Odgłos dzwonu przeprowadza tłumy, które już wyszły z opłotków. Mijają figurę: czapki i pikielhauby lecą z głów. Kurz złoty wstaje na drodze, bo dzień jest suchy i pogodny. Po dwóch stronach drogi zboże dojrzewające szeleści ciężkim kłosem i gnie się pod wietrzykiem, który od czasu do czasu dmucha łagodnie. W niebie błękitnem tkwią skowronki i każdy świergoce, jakby się zapamiętał. C. d. n.

ry w int. górników z Kopalni Radzionkowskiej, godz. 8,30 W int. Apostolst. Modlitwy, o godz. 10 za żyjących z bractwa Serca Jez., o godz. 11,30 Parafjalna.

Poniedziałek o godz. 6,15 Roratnia: Do Najśw. Serca na int. pewnej rodz. o godz. 7,15 Rocznica za d. śp. Elżbiety Kowol i męża i Józefa Niedzieli z kond.

Wtorek o godz. 6,45 W pewnej int. o godz. 8,30 W int. Kongreg. Marjańskiej, o godz. 10 w int. Kongreg. Marjańskiej, o godz. 11,30 Parafjalna.

Środa o godz. 6,15 Roratnia w pewnej int. za żyjącą rodzinę Jurcinski, o godz 7,15 W int. III. Zakonu. o godz 8,45 Fundacyjna.

Dzień św. Barbary w Tarnowskich Górach. W dniu 4 grudnia br. obchodzono uroczystość patronki górników w skromnym zakresie, dawniej dzień ten dniem wielkiej radości zabaw i uroczystości, obecnie z powodu kryzysu finansowego uroczystość tą ograniczono do urządzenia obchodów kościelnych i skromnych poranków. Staraniem urzędników Spółki Brackiej odbyła się o godz. 8.30 rano w kościele parafjalnym uroczysta msza św., celebrowana przez Wiel. Ks. Prałata Lewka, w czasie której śpiewał chór urzędniczy Spółki Brackiej „Szczęść Boże" pod batutą p. Theinerta. O godz. 9-tej rano odbyła się druga uroczysta msza św. staraniem Szkoły Górniczy, którą odprawił Wiel. Ks. Brzoza, w czasie której śpiewał chór Szkoły Górniczej pod batutą p. Masarczyka. O godz. 10.30 odbył się w szkole górniczej uroczysty poranek, na który to przybyli delegaci urzędów państwowych, wojskowości, oraz prywatnych i górniczych na czele z p. Starostą Korolem, Ks. Prałatem Lewkiem i burmistrzem p. Michatzem. Okolicznościowe przemówienie wygłosili p starosta Korol i p. naczelnik Urzędu Górniczego nadradca Hanasiewicz. Orkiestra uczniów szkoły górniczej odegrała dwa utwory. P. Dunajewski, dyrygent orkiestry Zw. Mandol. i Wyciecz. „Jaskółka" odegrał solo dwa marsze górników. P. Starosta Korol wspólnie z p. nadradcą Hanasiewiczem wręczyli 42 jubilatom górniczym piękne dyplomy honorowe wraz z odznakami. Po odbytej uroczystości wręczenia odznak i dyplomów przemówił dyrektor szkoły Górniczej p. inż. Piestrak, poczem dwóch uczniów oddeklamowało dwie deklamacje, a) p. Rudolf Szewczyk. „Na piastowym Śląsku" M. Konopnickiej, b) p. Rudolf Majka, „z pieśni nad Odrą J. Nowaka, tutejszego znanego obywatela, którego zebrani owacyjnie uczcili na sali przyczem obdarzyli hucznemi oklaskami.

Chór uczniów szkoły górniczej pod batutą p. dyrygenta Masarczyka odśpiewał dużo pieśni a) Pieśń polskich górników St Śliński\u0105ego odśpiewana poraz pierwszy przez uczniów szkoły górniczej, b) Hymn górnośląski F. Nowowiejskiego. P. sztygar Mitana podziękował p. inż. Hanasiewiczowi za jego owocną pracę dla dobra górników itp. Jeden z odznaczonych górników podziękował w imieniu tychże za dowód uznania oraz miłą dla nich niespodziankę w postaci jakiej zostali obdarzeni, a po ukończeniu swego przemówienia nagrodzony długotrwałymi hucznemi oklaskami. Orkiestra uczniów odegrała jeszcze na zakończenie walc K. Komraka, Dziecię Monachijskie. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Hymnu państwowego wspólnie z orkiestrą uczniów. Na uczestnikach poranek w szkole górniczej zrobił miłe wrażenie

Zebranie Związku Urzędników. W dniu 3 bm. odbyło się w sali Hotelu pod Lipami miesięczne zebranie związku Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Koło Tarnowskie Góry. Po zagajeniu zebrania odczytano protokół z ostatniego zebrania, poczem prezes p. Konieczny zdał sprawozdanie z walnego zjazdu Zarządu Głównego w Katowicach, który się odbył w ubiegłym miesiącu. W sprawozdaniu zilustrował on obecną ciężką dolę urzędniczą po dokonaniu tak znacznego obcięcia poborów. W dalszym ciągu uchwalono tymczasowy regulamin funduszu pożyczkowego związku i wybrano zarząd tego funduszu, wskład którego wchodzą pp. Kocybik, Powała i Królówna. Na tem zebranie zakończono.

Smaczny obiad. Z okazji obchodu dnia św. Barbary, Spółka Bracka podarowała dla tut. kucheń dla bezrobotnych 150 funtów grochu i 80 funtów słoniny wędzonej. To też obiad w dniu 4 bm. naszych bezrobotnych był nadzwyczaj smaczny, za co bezrobotni tą drogą wyrażają fundatorom najserdeczniejsze podziękowanie.

SZARLEJ — W. PIEKARY

W czasie od 22 do 30 listop. w Szarleju i W. Piekarach zanotowano przekroczeń: 6 kradzieży, 1 przekroczenie przepisów handlowo-administr, 1 uraz cielesny, 4 przemytnictwa, 1 wybryk, 1 zakłócenie spokoju domowego, 1 uszkodzenie rzeczy, 1 włoczęgostwo, 1 spędzenie płodu, 1 przekroczenie ustawy o pojazdach mechaniczny, 2 przekr. dot. święcenia niedziel i świąt, 1 wykroczenie z ordynacji ubezpieczyniowej, 5 wybr. z ustawy o policji polnej i leśnej, 1 przekr. dot przep. sanitarnych i 1 wybr. o rejestracji konnej.

Tow' gim. „Sokoł" urządza w sobotę dnia 5 bm. w ćwiczni tutejszego gimnazjum zbiórkę o godz. 19 wieczorem. W niedzielę, dnia 6 bm. jest miesięczne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Glombicy. Obowiązkiem każdego członka jest pewne i punktualne przybycie. Goście są mile widziani.

„Młoda Polska" odegra 6 XII na sali p. Kubańskiego humoreskę i dramat pt. „Pożar w podlipiu" i „Kajcio".

Na rzecz bezrobotych ofiarował mistrz **piekarski** p. Scholz 100 bonów po 1-zł.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek, Tarn. Góry. Druk: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY.